

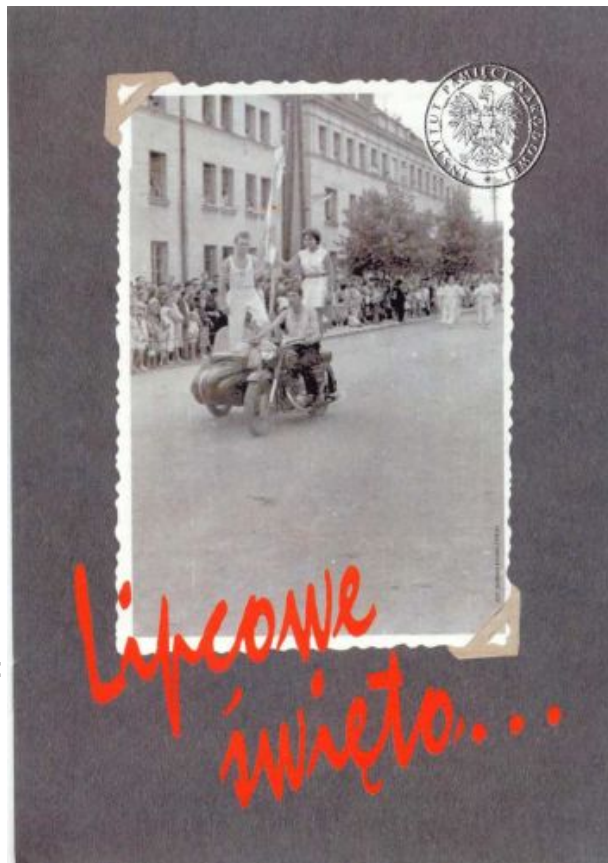
Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/13630,Lipcowe-Swieta-Chelm-21-lipca-2004-r.html>
24.04.2024, 19:07

„Lipcowe Święto” - Chełm, 21 lipca 2004 r.

W dniu 21 lipca 2004 r. w Chełmie miało miejsce otwarcie wystawy „Lipcowe święto” przygotowanej przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Lublinie. Wystawa towarzyszyła międzynarodowej konferencji naukowej „Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego”.

Autorki wystawy, Agnieszka Jaczyńska i Magda Śladecka, podejmując temat „lipcowego święta” chciały pokazać, na jego przykładzie, że jednym z elementów peerelowskiej rzeczywistości był wszechobecny ceremoniał „świętowania”, a biorąc pod uwagę kalendarz świąt świeckich: państwowych i tzw. branżowych, który był niezwykle rozbudowany, było tych okazji naprawdę wiele. Czemu miało to służyć? Bezsprzecznie owe święta miały być sposobem na związanie społeczeństwa z władzą, miały stwarzać wrażenie szczególnej pozycji „ludzi pracy”, a także być sposobem na oderwanie społeczeństwa od religii, a na pewno formą walki państwa o „nową mentalność” Polaków. Biorąc pod uwagę fakt, że udział w świętach państwowych był obowiązkowy, możliwość chociażby powierzchownego oddziaływania na społeczną świadomość była ogromna. Ze względu na temat wystawy uznano, iż będzie ona również doskonałym pretekstem do zaprezentowania charakterystycznej symboliki i koncepcji plastycznych stworzonych specjalnie na potrzeby świątecznego ceremoniału. Stąd zwracają uwagę zdjęcia ukazujące monumentalność, a jednocześnie parareligijny charakter



pochodów, w których niesiono chorągwie, wizerunki partyjnych „świętych”. Z tego okresu wywodzi się również charakterystyczna ornamentyka i plakat.

22 lipca 1944 r. radio moskiewskie nadało komunikat o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Był to kolejny krok na drodze konsekwentnie realizowanej przez Stalina polityki dyskredytacji pozycji Rządu Polskiego w Londynie i przejęcia pełnej kontroli nad sytuacją w Polsce. Zamiary Moskwy dotyczyły między innymi zmiany wschodniej granicy Polski oraz ustanowienia w Polsce rządów komunistycznych.

Po przekroczeniu w styczniu 1944 r. przedwojennej granicy Polski przez Armię Czerwoną, Armia Krajowa rozpoczęła realizację planu „Burza”. Zgodnie z jego założeniami żołnierze AK samodzielnie bądź wspólnie z ACz wyzwalałi kolejne miasta, a następnie ujawniały się terenowe struktury administracyjne Polskiego Państwa Podziemnego. Delegaci Rządu Londyńskiego występowali wobec wkraczających Sowietów jako reprezentacja jedynej legalnej władzy na tych terenach. Szybko okazało się jednak, że Sowietci nie zamierzają tolerować takiego stanu rzeczy. Żołnierze AK byli rozbrajani, siłą wcielani do armii Berlinga lub wywożeni w głąb ZSRR, a reprezentanci władz cywilnych aresztowani. Jednocześnie Stalin zastanawiał się nad formułą zależnego od siebie „rządu polskiego”,

z zamiarem zainstalowania go na zajmowanych ziemiach polskich. W marcu 1944 r. do Moskwy przybyła delegacja utworzonej 31 grudnia 1943 r. przez komunistów, Krajowej Rady Narodowej z Edwardem Osóbką-Morawskim na czele, w celu nawiązania kontaktów z powstałym w styczniu 1944 r. Centralnym Biurem



Komunistów Polski. W czasie czerwcowych rozmów ze Stanisławem Mikołajczykiem Moskwa zażądała m.in. uznania wschodniej granicy na linii Curzona. Wobec sprzeciwu polskiego premiera Stalin podjął decyzję o utworzeniu przedstawicielstwa władzy na bazie KRN. Ostateczne decyzje zapadły między 18 a 20 lipca 1944 r., kiedy to ACZ osiągnęła linię Bugu. Przebywający w Moskwie przedstawiciele KRN, CBKP i ZPP (Związek Patriotów Polskich) utworzyli Delegaturę KRN dla Terenów Wyzwolonych, którą 21 lipca przekształcono w PKWN z przewodniczącym Edwardem Osóbką-Morawskim. Chcąc uwiarygodnić koalicyjny charakter PKWN na czele kolejnych resortów postawieni zostali przedstawiciele lewicowych, ale nie komunistycznych ugrupowań, m.in. Andrzej Witos, jako zastępca przewodniczącego i minister rolnictwa. Kluczowe stanowiska powierzono jednak komunistom (wiceprzewodnicząca - Wanda Wasilewska, ministerstwo bezpieczeństwa publicznego - Stanisław Radkiewicz, informacji i propagandy - Stefan Jędrzychowski, oświaty - Stanisław Skrzyszewski).

W okresie PRL lansowano pogląd, że PKWN powstał na mocy decyzji KRN podjętej w Warszawie, w pierwszym wyzwolonym za linią Bugu polskim mieście - Chełmie i że właśnie tu drukowano Manifest, mimo, że wiadomo, iż pierwsi przedstawiciele PKWN przybyli do Chełma dopiero 27 lipca 1944 r., a pierwsze egzemplarze Manifestu zostały wydrukowane w Moskwie. Ta mistyfikacja miała służyć podkreśleniu polskiego charakteru Komitetu, oraz uwiarygodnić go w oczach społeczeństwa, które w większości widziało w nim uzurpatora, a za jedyną legalną władzę uznawało Rząd Polski w Londynie.

W wydanym przez PKWN manifeście



głoszono, że powojenna Polska opierać się będzie na konstytucji z 1921 r. Podkreślano, że działające w Londynie polskie władze i ich przedstawicielstwa krajowe są nielegalne, ponieważ działają w oparciu o Konstytucję z 1935 r., której komuniści nie respektowali. Tym samym Stalin oficjalnie uznał PKWN za jedyną reprezentację polityczną Polaków, która w przyszłości stanie się podstawą rządu, rozszerzonego, ewentualnie, o zaakceptowanych przez niego polityków emigracyjnych. Podstawę władzy miała stanowić KRN, pełniąca rolę tymczasowego parlamentu.

Manifest zapowiadał przeprowadzenie szeregu reform społeczno-gospodarczych, m.in. reformy rolnej (doprecyzowana w dekreście z 6 września 1944 r.) i nacjonalizacji niektórych gałęzi przemysłu. Poruszał także sprawę granic, zapowiadając pozyskanie przez Polskę znacznych terenów na zachodzie. 25 lipca 1944 r. w Moskwie podpisano umowę o przebiegu polskiej granicy wschodniej, uwzględniającą wszelkie życzenia Stalina. Od 1 sierpnia władze PKWN rozpoczęły swoje urzędowanie w Lublinie, wówczas też nawiązano oficjalne stosunki dyplomatyczne z ZSRR. Manifest celowo odwoływał się do retoryki narodowej, a nie rewolucyjnej. Być może dlatego w późniejszym okresie jego publikowanie było objęte zakazem cenzury.

W drugiej połowie 1944 r. na terenie Lubelszczyzny istniał swoisty stan dwuwładzy, szybko jednak zlikwidowany przez radykalne posunięcia komunistów – masowe aresztowania wyższych dowódców AK, delegata rządu Władysława Cholewy (posiadającego kompetencje wojewody) oraz podstępnie rozbrojonych żołnierzy AK, osadzonych w byłym niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku.

Taki kierunek działań komunistów został



znacznie zaostrzony w październiku 1944 r. Historycy wiążą ten fakt m.in. z upadkiem powstania warszawskiego, co zmieniło znacząco sytuację w kraju. To z tego okresu pochodzi słynny dekret o ochronie państwa, na podstawie którego groziła kara śmierci z jedenastu artykułów, w tym za posiadanie radioodbiornika bez zezwolenia. Wyroki śmierci zatwierdzali generałowie: Karol Świerczewski i Michał Rola-Żymierski. Nowa władza całkowicie opierała się na ACz, której liczebność szacuje się w tym czasie na terenie „Polski Lubelskiej” na ok. 2,5 mln żołnierzy. Na podstawie zawartego 26 lipca 1944 r. porozumienia PKWN oddawał obywateli polskich pod jurysdykcję wojskowych władz sowieckich. Swobodnie działały tu sowieckie organa bezpieczeństwa oraz kontrwywiad. Nad wszystkim czuwał pełnomocnik sowieckiego dowództwa gen. Nikołaj Bułganin. Jednocześnie jeszcze w sierpniu został wydany dekret o ustanowieniu Milicji Obywatelskiej oraz dekret o mobilizacji do utworzonego Wojska Polskiego z połączenia armii Berlinga i Armii Ludowej. Obie struktury były kierowane m.in. do zwalczania oporu przeciwko PKWN. Taka sytuacja sprawiła, że większość Polaków odnosiła się do nowych władz nieufnie lub wręcz wrogo. Ludność „Polski Lubelskiej” spragniona możliwości odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych i tęskniąca za swobodą działania, dostrzegała symptomy kolejnej okupacji. Stąd polaryzacja postaw – od nielicznych, aktywnie popierających nowy kierunek do decyzji o ponownym zejściu do podziemia i wznowieniu walki, tym razem z narzuconą siłą „władzą ludową”. Po śródku pozostawali ci, którzy przystosowywali się do nowej sytuacji. Podziemie prowadziło do kwietnia 1947 r. bardzo intensywne działania zbrojne skierowane przeciwko wojskowym formacjom sowieckim oraz polskiemu



aparatu bezpieczeństwa. Ostatni „niezłomni” wpadali w ręce aparatu bezpieczeństwa jeszcze pod koniec lat pięćdziesiątych.

31 grudnia 1944 r. wbrew postanowieniom teherańskim PKWN został przekształcony w Rząd Tymczasowy o jednoznacznie komunistycznym charakterze.

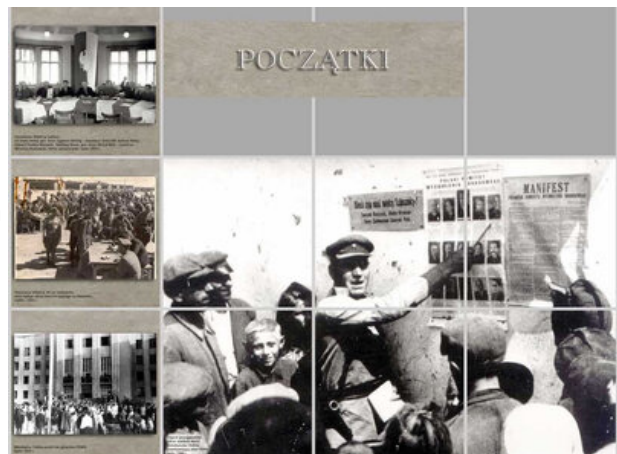
Oprócz represji, istotną rolę w pozyskiwaniu społecznego poparcia odgrywały działania propagandowe władzy ludowej.

Wprowadzenie cenzury spowodowało, że wszystkie środki masowego przekazu znalazły się pod kontrolą nowej władzy.

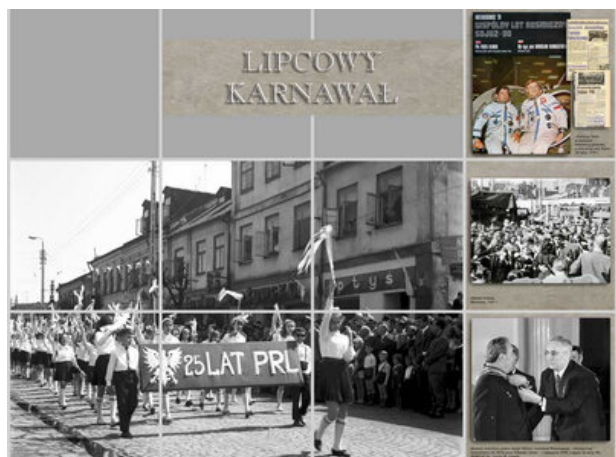
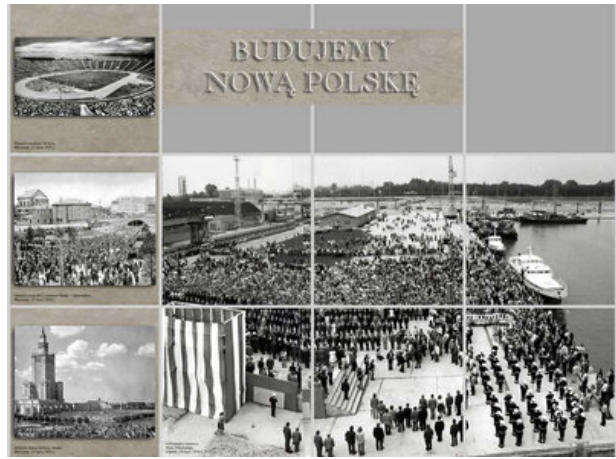
Ułatwiło to znacznie manipulowanie społeczeństwem i jego dezinformację.

Jednocześnie dostrzeżono ogromną możliwość indoktrynacji poprzez masowy udział społeczeństwa w uroczystościach państwowych. Działania propagandowe systemu bardzo szybko wytyczyły nowy kalendarz świąt państwowych. Podczas gdy do roku 1949 wzajemnie uzupełniały się dwa kalendarze świąt: religijnych i państwowych to po 1949 r. wyraźnie dominuje ten ostatni. Jednym z naczelnych świąt państwowych PRL było wprowadzone na drodze ustawy sejmowej z dnia 22 lipca 1945 r. „Narodowe Święto Odrodzenia Polski”. Ustanowiono je celem – jak mówi art. 1. – „upamiętnienia po wsze czasy Odrodzenia Niepodległego i Demokratycznego Państwa Polskiego.” Święto 22 lipca było corocznie hucznie świętowane, a tłumny udział społeczeństwa w jego obchodach, nieważne, że w znacznym stopniu wymuszony, stanowił dla władzy swoistą legitymizację.

Nowa władza bardzo lubiła świętować. Obchody 22 lipca utrudniała jednak data, przypadająca na okres wakacyjny i urlopowy, co wykluczało np. gremialny udział szkół. Między innymi dlatego, ale również z powodów propagandowych, starano się



obchodom 22 lipca nadać szczególnie uroczystą, a zarazem atrakcyjną oprawę. Zwyczajową sztafą, szczególnie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych były uroczyste parady, defilady i manifestacje organizowane nie tylko w dużych ośrodkach miejskich, ale również w tysiącach miast i miasteczek całej Polski. Charakteryzowały się one typową socrealistyczną oprawą. Miały być wyrazem poparcia dla wprowadzonego w lipcu 1944 r. systemu władzy oraz dowodem pełnego zaangażowania społeczeństwa w budowę „socjalistycznej ojczyzny”. Uczestnicy uroczystych pochodów nieśli flagi i transparenty, na których widniały hasła wyrażające pełną identyfikację z „jedynym słusznym systemem”. Przy okazji można było poprzeć konkretne poczynania państwa, czy też zaprotestować przeciwko działaniom „imperialistycznych państw zachodu”. Wielkie parady obfitowały w pokazy gimnastyczne ukazujące tężyznę fizyczną socjalistycznego społeczeństwa, oraz w pokazy artystyczne. Kroczących w paradach witali, podziwiali i oklaskiwali dygnitarze zasiadający na trybunach honorowych. Świąteczną atmosferę podkreślały festyny i zabawy ludowe odbywające się na głównych placach miast i miasteczek oraz lepsze niż zazwyczaj zaopatrzenie w sklepach, czy też specjalnie organizowane z tej okazji kiermasze. Odejście od socrealistycznej stylistyki widać już w latach sześćdziesiątych, choć pewną lekkość i mniej zobowiązujący charakter „lipcowe święto” uzyskało dopiero w latach siedemdziesiątych. 22 lipca w dzień święta państwowego często wydawano ważne akty prawne: tak było w przypadku Konstytucji z 1952 r., czy też dekretu znoszącego stan wojenny z 1983 r. Często praktyką władz było również



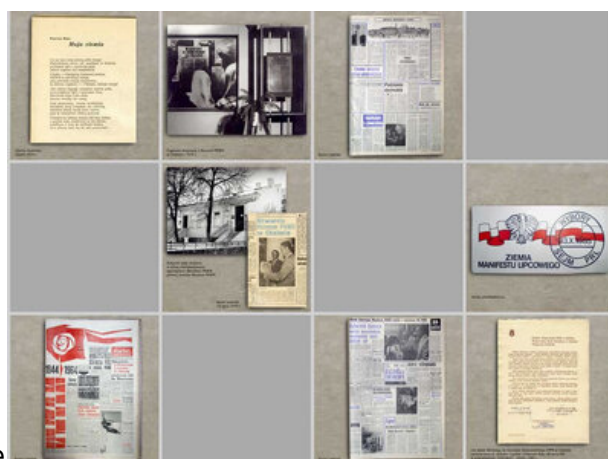
ogłaszanie w tym dniu amnestii.

Inna forma czczenia kolejnych rocznic PRL to oddawanie wielkich inwestycji takich jak trasa W-Z w 1949 r., czy port północny w 1974 r. oraz wielu lokalnych. Apogeum takiej formy świętowania notujemy w dekadzie rządów Edwarda Gierka. Uroczystościom tym towarzyszyły powszechne wówczas „wizyty gospodarskie” przywódców partyjnych i rządowych, które były odpowiednio nagłaśniane przez wszystkie media.

Dorobek myśli technicznej, naukowej oraz osiągnięć kultury PRL podkreślano afirmacją „wielkich Polaków”. W 1978 r. synonimem sukcesu stał się mjr Mirosław Hermaszewski, „pierwszy Polak w kosmosie”, który zabrał ze sobą miniaturowe wydanie „Manifestu PKWN” oraz ziemię spod Lenino. Jego powrót uczczono właśnie w okolicach święta lipcowego m.in. uroczystą sesją sejmową. Sam Hermaszewski stał się bohaterem plakatów, znaczków pocztowych i programów telewizyjnych.

W okrągłe rocznice powołania PKWN do Polski przyjeżdżali przywódcy bloku państw demokracji ludowej z przywódcami radzieckimi na czele. W pamięci Polaków szczególnie pobrzmiewa wizyta Leonida Breżniewa z 1974 r., kiedy to został on udekorowany najwyższym polskim odznaczeniem państwowym, Krzyżem Virtuti Militari. Zważywszy na genezę tego odznaczenia było to swoistym paradoksem historii.

Szczególną rolę w oficjalnej wersji genezy PKWN przypisano Chełmowi, nazywanemu „miastem PKWN”. Trzeba przyznać, że mit ten był skrzętnie podtrzymywany aż do upadku PRL. Z tego też powodu miasto było często odwiedzane przez dygnitarzy partyjnych, i jak na region, w którym leży, cieszyło się wieloma inwestycjami. Corocznie niezwykle uroczysto świętowano,



wypuszczono całą serię pamiątkowych medali, wśród nich „Dziecku urodzonemu w mieście PKWN” i „Zaślubionym w mieście PKWN”. Po przełomie 1989 r. Rada Miejska Chełma wydała specjalną uchwałę z dnia 21 czerwca 1990 r. „w sprawie usunięcia tablic i napisów z nazwą »PKWN«”.

Z dzisiejszej perspektywy te i inne działania propagandowe wywołują zazwyczaj uśmiech, ale trzeba przyznać, że w ich wyniku w świadomości wielu Polaków do dziś pozostał wykreowany i utrwalony obraz PRL jako np. państwa bezpieczeństwa socjalnego i dobrobytu, czy też „dziesiątej potęgi gospodarczej na świecie”.

Jak ważne dla ludzi związanych z władzą w okresie PRL było „lipcowe święto”, niech świadczy fakt, że przed uchwaleniem przez Sejm 6 kwietnia 1990 r. ustawy o zniesieniu 22 lipca jako Narodowego Święta Odrodzenia Polski, ówczesny Prezydent RP Wojciech Jaruzelski skierował do Marszałka Sejmu specjalny list, w którym wyraził swój protest przeciwko tej inicjatywie.

Na wystawie wykorzystano materiały ze zbiorów:

Romana Krawczyńskiego, Zbigniewa Nestorowicza, Grażyny Skały, Władysławy Jaczyńskiej, Muzeum Historii Miasta Lublina, Muzeum Regionalnego im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim, Muzeum Chełmskiego w Chełmie, Muzeum Zamojskiego w Zamościu, Archiwum Państwowego w Gdańsku, Archiwum IPN O/ Lublin, Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie, z archiwum „Dziennika Wschodniego” i „Kuriera Lubelskiego”

Wykorzystano następujące wydawnictwa:
Polski Plakat Polityczny, Warszawa 1973;
Polski Plakat Polityczny, Warszawa 1980,

wyd. II; Warszawa 1945 – 1970, 25 – lecie
Wyzwolonej Warszawy, Warszawa 1970;
Nasz Sport, oprac. Adolf Treywasz,
Warszawa 1954; Ziemia Chełmska, Chełm
1979.